

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq.des Montferrants
78160 Marly le Roi
tel : (1) 39 58 32 47

W.Państwo Zarzeczy
villa Celine
32,Bd.D'Argenson
92200 Neuilly

Szanowni, Drodzy Państwo,

Podczas miłego spotkania z Państwem, wyrazili Oni życzenie bym udostępnił Im kasetę filmu "Hommage à BEKSINSKI", oraz notatki zamieszczone w polskiej prasie o wystawie. Pozwalam sobie to niniejszym uczynić, przesyłając również zdjęcie Szanownej Pani z wernisażu. Byłbym wielce wdzięczny za jego zwrot, gdyż jest to jedyny egzemplarz jaki posiadam.

Uprzedzam iż w filmie jest pewna scena szczególnie mocna ("melina") która będzie w ostatecznej wersji prawdopodobnie wycięta z kilkoma innymi drobnymi fragmentami, które niepotrzebnie wydają się nadawać obrazom BEKSINSKIEGO charakter ochydy (mozg, embrjon). Proszę więc spojrzeć na film pod tym kontem widzenia.

Wystawa październikowa nie miała za cel sprzedaży obrazów BEKSINSKIEGO, czemu miały przeszkodzić prohibitywne ceny i moje zastrzeżenia co do możliwości odrzucenia propozycji nabycia przez kogoś innego niż muzea.

Dziś uważam iż brak sprzedaży tylko zaszkodził malarzowi.

Toteż przed następną jesienną wystawą chciałem zaproponować Państwu nabycie jednego z wystawionych obrazów. Cena (w zależności od rozmiaru) waha się od 40-tu do 80-ciu tysięcy franków.

Prócz tego chciałbym się dowiedzieć czy Szanowny Pan byłby zainteresowany współpracą ze mną w finansowaniu jesiennej wystawy, do której moje własne fundusze nie wystarczają. Wystawa ta była by połączona ze sprzedażą i oczywiście podziałem dochodów.

Niezależnie od tych projektów miło by nam było utrzymać z Państwem tak szczęśliwie zawiązany kontakt.

Pozdrawiając Państwa najserdeczniej, pozostaje pełen szacunku.

Piotr Dmochowski

(Zarzecki był zamożnym przedsiębiorcą belgijskim, pochodzenia polskiego, który posiadał jeden obraz Beksinskiego. Wyrażał się z uznaniem o mojej pierwszej wystawie lecz do promocji Beksinskiego mimo moich zachęcen nie dołożył się)

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq. des Montferrants
78100 Marly-le-Roi
Tél: (1) 39 58 32 47

Monsieur Richard DEMARCO
10 JEFRAEY Street
EDINBOROUGH
Scotland
EH1 1DT
tel : 31 55 70 707

Marly-le-Roi, le 1er décembre 1985

Monsieur,

Le 31 novembre 1985 je vous ai écrit pour vous demander si oui, et dans quelles conditions, seriez-vous intéressé par l'organisation d'une exposition des oeuvres du peintre polonais BEKSINSKI.

A cette même occasion je vous ai fait parvenir une cassette vidéo avec le film "Hommage à BEKSINSKI".

A ce jour je n'ai pas reçu de réponse.

Seriez-vous assez aimable pour me dire si ma proposition vous intéresse et, en tout cas, me restituer la cassette du film?

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47
FRANCJA

Galerie Unikve Antikve
Dalheim veo gamie E 6
2072 DAL
tel : 06-95-25-41
Wielmożny Pan Andrzej
LASKOWSKI
Szwecja

Marly-le-Roi, 1 grudnia 1985

Szanowny Panie,

Pan Zdzisław BEKSINSKI donosi mi iż zwrócił się Pan do niego z propozycja współpracy.

Niniejszym uprzejmie zawiadamiam iż w takim wypadku najwygodniej jest zwrocie się do mnie z powodu różnych więzi które łączy mnie z tym artystą.

W październiku br. roku urządziłem wystawę BEKSINSKIEGO w Paryżu, której dokumentacje przesyłam w niniejszym liście razem z filmem który jej towarzyszył.

Pański projekt urządzenia wystawy w Szwecji wydaje mi się bardzo interesujący i chętnie wszedł bym w rozmowy z Panem na jej temat.

Jeśli moja propozycja interesuje Pana, bardzo proszę o łaskawe skontaktowanie się ze mną listownie lub telefonicznie.

Bardzo proszę o zrot kasety video po zobaczeniu jej zawartości.

Pozostaje pełen szacunku

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Maciej MORAWSKI
20, av. Rapp
Paris 7e
RFE

Marly-le-Roi, 1 grudnia 1985

Drogi Macieju,

Zamieszanie towarzyszące jak zwykle wernisażowi nie pozwoliło nam na chwilę rozmowy na która bardzo się szykowałem.

Poza tym obecność różnych panów którzy chyba nie są twymi przyjaciółmi politycznymi, a którzy byli zaproszeni jak wszyscy Polacy nie sprzyjała rozmowie.

Czy wystawa podobała Ci się ? Czy udało Ci się podzielić twymi wrażeniami z twymi słuchaczami ?

Milo by mi było usłyszeć twoje zdanie na ten temat a przy sposobności przypomnieć sobie czasy sprzed tylu, tylu lat.

W związku z tym moja żona i ja bylibyśmy szczęśliwi gościć Cie u nas w sobotę 6-go grudnia na kolacji. Będzie kilku znajomych Francuzów (żaden pan z konsulatu - przyrzekam) z którymi, mam nadzieję, nie wynudzimy się.

Jeśli jesteś wolny tego dnia zadzwoń proszę na nr. podany wyżej a umowimy się jak było by Ci najwygodniej tu dotrzeć

(proponuje przywieźć Cie samochodem, gdybyś sam nie prowadził).

Pozdrawiam Cie bardzo mocno.

Piotr Dmochowski

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
Tél : 39-58-32-47

Madame Catherine Fouillet
"La Vie Française"
2, rue du Pont Neuf
75001 Paris

Marly-le-Roi, le 2 décembre 1985

Chère Madame,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" que vous avez honoré de votre présence et que vous avez signalé à vos lecteurs dans la sélection de „la Vie Française” du 14 au 20 octobre 1985.

Cette exposition a pris fin. Elle a été un franc succès populaire car près de 15 mille personnes l'ont visitée.

Je suis sûr que le conseil que vous avez donné aux lecteurs de votre périodique y a grandement contribué.

Je tiens donc à vous exprimer ma vive reconnaissance et sympathie, d'autant plus grandes que les autres critiques ont préféré adopter une attitude "prudente" et attendre la suite pour crier, si le succès venait, leur "admiration de toujours".

Me serait-il possible de vous rencontrer pour vous parler du projet d'une nouvelle exposition de BEKSINSKI? Ma femme et

moi-même sérions très heureux de pouvoir faire votre connaissance et à l'occasion vous montrer d'autres oeuvres de ce peintre.

Si notre projet vous agréé, pourriez-vous me le faire savoir soit en m'appelant au n° de téléphone ci-dessus indiqué, soit en m'envoyant un petit mot. Nous pourrions alors choisir une date de rencontre.

Veillez croire, chère Madame, à mes sentiments très cordiaux.

A handwritten signature in dark ink, appearing to read "A. Duchausse". The signature is written in a cursive style with a large initial "A".

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Jean-Jacques Levêque
„Le Quotidien de Paris”
2, rue Ancelle
92521 Neuilly-sur-Seine

Marly-le-Roi, le 2 décembre 1985

Monsieur,

Je suis l'organisateur de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" qui s'est tenue en octobre dernier à la galerie Valmay, 22, rue de Seine.

Votre journal, dans son n° du 17 octobre lui a consacré une rubrique. Je tiens à vous en remercier d'autant plus chaleureusement que les autres médias ont préféré adopter une attitude "prudente" et l'ont mentionné à peine en attendant la suite des événements.

Pourtant, cette exposition a été un franc succès populaire car près de 15 mille personnes l'ont visité. Je suis sûr que le propos que vous lui avez consacré y a considérablement contribué.

Me serait-il possible de vous rencontrer pour vous parler du projet d'une nouvelle exposition de BEKSINSKI? Je serai ravi de pouvoir faire votre connaissance et, puisque la peinture de BEKSINSKI semble vous intéresser, vous la faire mieux

connaître.

Si mon invitation vous agréé, pourriez vous me le faire savoir soit en m'appelant au n° de téléphone ci-dessus indiqué, soit en m'envoyant un petit mot? Nous pourrions alors choisir une date de rencontre.

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

Piotr Dmochowski

(Levêque był krytykiem sztuki który napisał dwa słowa o mojej pierwszej wystawie w „Quotidien de Paris” wraz z reprodukcją „Nog na krzesle”. Potem napisał – bo był do tego wynajęty przez Hugnet - podobny artykuł w „Penthouse” gdy ten poświęcił szereg stron Beksowskiemu. Levêque wyraźnie nie lubił tego malarstwa, choć pisać musiał bo był za to opłacony. Toteż więcej w tym artykule pomstował na komunistyczną Polskę, niż wypowiadał się o malarstwie Beksowskiego.)

Helen de Borchgrave
70 Oakley Street, London, SW3 5HF. 01 - 352 0461
MEMBER OF AICA -

2/12/85

Dear Sir,

I heard from a friend in Poland that you have an exhibition of Beksinski paintings. I am very interested in his work, and, as an art critic, am considering writing about contemporary Polish artists. Your catalogue, which I believe is beautiful, would be very helpful for me. Could you be kind enough to send me a copy?

I spent a month restoring paintings at Hornel Castle this Spring, and which gave me an opportunity to write a number of pieces on Polish art for magazines such as Arts & Artists & Arts Review. If you can give me information on Beksinski, this will fill some gaps.

Yours sincerely

Helen de Borchgrave.

I've seen
the catalogue
of 13/1/86

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47
FRANCE

Mr. Andrzej Laskowski
Innkjop Avdeling
Galerie Unique Antique
2072 DAL
Norway

Marly-le-Roi, le 11 décembre 1985

Szanowny Panie,

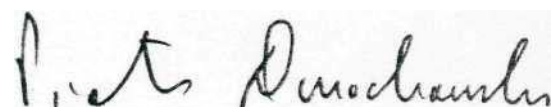
Pan Zdzisław BEKSINSKI donosił mi iż zwrócił się Pan do niego z propozycja współpracy.

Niniejszym uprzejmie zawiadamiam iż w takim wypadku najwygodniej jest zwrócić się do mnie z powodu różnych więzi które mnie łączą z tym artystą.

W październiku br. urządziłem wystawę BEKSINSKIEGO w Paryżu której dokumentację przesyłam w niniejszym liście. Pański projekt wystawy w Norwegii wydaje mi się bardzo interesujący i chętnie wszedłbym z Panem w rozmowy na ten temat.

Jeśli moja propozycja interesuje Pana bardzo proszę o łaskawe skontaktowanie się ze mną listownie lub telefonicznie.

Pozostaje pełen szacunku.



PS Podając mi kilkanaście dni temu pańskie dane przez telefon, BEKSINSKI popełnił błąd sytuując Pana w Szwecji. Tam też wysłałem pierwszy list do Pana z dokumentacją i niniejsza propozycja. Dziś dotarł do mnie list Pana do BEKSINSKIEGO z którego widzę iż należało adresować się do Norwegii. Być może więc, po pewnym czasie, ze Szwecji, dotrze do Pana tamta korespondencja. Proszę o łaskawe wybaczenie mi tej pomyłki.

PS PS W wypadku gdyby chciał Pan uzyskać jakieś informacje o paryskiej wystawie od kogoś kto mieszka w Norwegii, proszę zwrócić się do pani Januszewskiej-Skrejberg (Ullern Allee 101, 0381 Oslo 3, tél 57-00-13) która wielokrotnie odwiedziła owa wystawę.

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Wielce Szanowny Pan
Andrzej WAJDA
Films du Losange
26 av. Pierre Ier de Serbie
Paris 8e

Marly-le-Roi, le 11 décembre 1985

Wielce Szanowny Panie,

Pozwalam sobie prosić Pana o łaskawe przyjęcie mnie na kilkanaście minut rozmowy podczas obecnego pobytu Pana w Paryżu.

Jestem kolekcjonerem obrazów malarza Zdzisława Beksinskiego, organizatorem wystawy poświęconej jego twórczości w Paryżu w październiku br. i producentem filmu na jego temat który zrealizował Bogdan Dziworski. Zamierzam również wydać album jego dzieł.

W związku z tym pozwoliłem sobie, poprzez Bogdana Dziworskiego, zwrócić do Wielce Szanownego Pana z zapytaniem czy gotów byłby Pan napisać wstęp do owego albumu. Wydawało mi się bowiem i nadal tak sadzę, iż siła Pańskiego nazwiska na świecie byłaby dla albumu i dla malarza rękojmią, na którą wydaje mi się zasługiwać.

Bogdan Dziworski doniósł mi iż nie wyraził Pan zgody na moją prośbę. Następnie jednak, w sposób pośredni a więc niepewny, dotarła do mnie wiadomość iż gotów jest Pan na nowo sprawę rozpatrzyć.

Ponieważ w Paryżu znajduje się największa kolekcja obrazów Beksinskiego, która chciałbym Panu przedstawić tak by mógł Pan lepiej ocenić czy moja prośba o wstęp do albumu ma sens, pozwoliłem sobie sformułować niniejszy list. Również w Paryżu znajduje się film Dziworskiego, poświęcony Beksinskiemu, który też chciałbym Wielce Szanownemu Panu pokazać.

Jeśli gotów byłby Pan znaleźć na rozmowę ze mną kilka chwil podczas swego obecnego pobytu w Paryżu, bardzo proszę o łaskawe danie mi znać na wyżej wymieniony adres lub nr. telefonu wyznaczając mi porę (z wyjątkiem poniedziałku wieczorem i czwartku wieczorem) i miejsce, a stawie się.

Lacze wyrazy głębokiego szacunku.

Piotr Dmochowski

X
Katowice, dnia 11 grudnia 85r.


Drogi Panie Piotrze

Dziękuję za list z 20 listopada. Fakt znalezienia go w skrzynce sprawił mi, jak zwykle, przyjemność, natomiast po przeczytaniu go, zrobiło mi się nieco głupio. Nie pamiętam dosłownej treści mojego listu lecz jeśli znalazł Pan w nim coś co było wyrzutami w sprawie zabawki, to chcę aby Pan wiedział, że nie miałem najmniejszego zamiaru kierować ich do Pana. Nie mam i nie miałem do tego najmniejszych podstaw! Jeśli więc w moim liście coś zabrzmiało jak wyrzut, przepraszam i zapewniam, że nie było to zamierzone. Zbyt wiele mam dowodów Pańskiej solidności i słowności. List Pański uspokoił mnie o tyle, że nie jest faktem to co faktem mi się wydawało. Otóż sądziłem, że przesyłka zaginęła gdzieś po drodze, że ktoś kto miał dostęp do jej zawartości ma progeniturę w wieku mojego Kuby więc uznał, że załatwia mu ona problem mikołajowo-noworoczno-gwiazdkowego prezentu. Teraz jestem spokojny bo wiem, że paczka do mnie dotrze i że jest to tylko kwestia czasu.

Wysłane przez Pana lekarstwo dostałem bardzo szybko i jeśli o nim mowa, chcemy Panu jeszcze raz podziękować. Kuracja nie jest jeszcze zakończona a już widoczne są jej rezultaty. Wszelkie przeziębienia, anginy i takie inne, przestały się dziecka czepiać.

Cieszę się, że mam możliwość prosić Pana, jeśli taka potrzeba zaistnieje, o lekarstwa. Mam jednak nadzieję, że/odpukać/nie będzie to konieczne. Choroba żony, póki co nie poddaje się medycynie a leki jej rozwój powstrzymujące czy raczej utrudniające są i u nas dostępne. Mam jednak nadzieję, że diagnoza była zbyt pochopna. Żona ma się lepiej, czego choroba ta nie przewiduje. Kolejne jej etapy postępować mogą bardzo wolno lecz nieodwracalnie. Przeprowadzone przez innych lekarzy badania potwierdzają, że jest to schorzenie neurologiczne ale nie potwierdzają z całą pewnością pierwszego rozpoznania. Dobrze i to.

List mój dotrze do Pana w okolicy świąteczno-noworocznej. Proszę więc przyjąć serdeczności z tych okazji.



(List od Szydly niekompetenie zeskanowany)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Bureau des achats
FNAC
11, rue Berryer
Paris 8ème

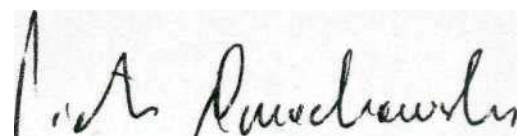
Marly-le-Roi, le 16 décembre 1985

Monsieur,

Je suis l'ami et le représentant du peintre polonais
Zdzisław BEKSINSKI.

A ce titre je vous propose l'achat par le FNAC de ses
oeuvres et vous serai reconnaissant de bien vouloir
m'envoyer la documentation nécessaire pour la participation
à la prochaine Commission d'achats du 22, 23, et 24 janvier
1986. Je vous serai aussi reconnaissant d'y joindre une
convocation à mon nom et adresse, qui me permettrait de
présenter à la Commission trois oeuvres de cet artiste.

Veuillez croire, Monsieur, à mes sentiments distingués.

A handwritten signature in dark ink, reading "Piotr Dmochowski". The signature is written in a cursive style with a large initial 'P'.

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél (1) 39-58-32-47
FRANCE

Wielmożna Pani
Izolda Georgiades
Euro-Art
3919 Kiamesha Dr.
Missouri City Tx 77459
tel : (713) 438-8837

Marly-le-Roi, le 20 XII 1985

Droga Pani,

Nawiązuje do milej wizyty Pani 17-go grudnia 1985 r. u mnie w domu i do naszej rozmowy o zorganizowaniu wystawy obrazów Beksinskiego w Stanch Zjednoczonych.

Niniejszym przesyłam kasetę filmu nagrana w systemie PAL. Przebijanie na system amerykański trwało by bardzo długo a sadze, jak to zresztą sygerowała Pani, iz telewizja której myśli Pani zaproponować film posiada video wielosystemowe, które zdolne jest odczytać zapis w PAL-u. Poza tym dosyłam Pani mały i duży afisz który towarzyszyły wystawie. Małe afisze wystawiane były w witrynach sklepów, duże zas w korytarzach i peronach metra.

Co do warunków wystawy :

Wydaże mi sie iz oba warianty które proponowała Pani sa bardzo interesujące. Zarówno zrobienie wystawy prywatnej, dla kolekcjonerów i notabli, jak zorganizowanie wystawy w galerii, dla szerokiej publiczności sa rozwiązaniami

mającymi wiele zalet. Osobiście wolał bym spróbować najpierw formuły "lekkiej" jaka jest wystawa "prywatna". Koszta bowiem reklamy i informacji publiczności są bardzo wysokie i przyznam się iż po wystawie paryskiej nie byłbym w stanie ich ponownie ponieść.

Wyjście mogło by polegać na rozpoczęciu od formuły "lekkiej" i, w wypadku gdyby przyniosła rezultaty, kontynuowanie wystawy przenosząc ją do galerii i zapraszając na nią szeroka publiczność.

Co do warunków finansowych, wydaje mi się przedwczesnym proponowanie Szanownej Pani czegokolwiek dopóki nie powzięła Pani decyzji (po zbadaniu terenu) co do samej zasady wystawy w Huston.

Pozdrawiam Panią najserdeczniej i ręce Jej całuje, mile wspominając nasze poranne spotkanie.

Piotr Dmochowski

(Po pierwszych wyrazach entuzjazmu, pani Georgiades przestała się interesować Beksinskim i zaprzestała korespondencji ze mną na temat organizacji wystawy w Stanach)

Piotr Dmochowski
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Robert Barret
"Previsions"
19, rue Louis Legrand
75002 Paris

Marly-le-Roi, le 21 décembre 1985

Très cher Monsieur,

Merci infiniment d'avoir parlé à Mme Lamothe de Beksinski et de m'en avoir informé. Je lui ai écrit immédiatement pour prendre contact avec elle.

Le souvenir de notre conversation récente au drugstore Publicis me donne envie de la poursuivre. Puis-je donc me permettre de vous présenter à mon épouse lors d'une rencontre que je voudrai organiser au début de l'année prochaine?

A cette fin je prendrai la liberté de vous contacter prochainement.

Votre très dévoué.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39-58-32-47
France

Dr. Peter Graw
Psychiatr. Universitätsklinik
Wilhelm Klein Str 27
CH 4025 BASEL

Marly-le-Roi, le 21 décembre 1985

Très cher Monsieur,

Merci de votre lettre du 12.12.85 et de la documentation qui l'accompagnait.

Je serai très heureux de vous permettre de photographier plusieurs oeuvres de BEKSINSKI lors de votre séjour à Paris en mars prochain.

Je vous signale à cette occasion que j'ai le projet d'organiser au printemps une exposition des dessins de cet artiste à l'Institut polonais à Paris. Cette exposition pourrait être pour vous l'occasion de faire d'autres photos.

Quant à la monographie sur BEKSINSKI, je peux vous informer que personne à ma connaissance n'y a encore songé. Je prépare moi-même un livre à partir des conversations enregistrées et des lettres échangées avec lui. Toutefois ce travail, que j'ai poussé assez loin, s'est arrêté depuis quelque temps, notamment à cause de la préparation de

l'exposition d'octobre 1985, mais surtout parce que je me suis rendu compte qu'il n'y a personne, littéralement personne pour vouloir m'assurer ici l'édition d'un tel ouvrage. Nul ne veut prendre le risque, alors même que tous poussent des exclamations d'admiration devant cette peinture. Si donc vous voyez un éditeur, prêt à éditer un tel livre en anglais et en français, ou bien d'éditer un album je suis prêt à reprendre mon travail et à lui fournir les textes et les photos dans quelques mois.

Vos recherches d'une galerie prête à exposer BEKSINSKI à Zürich ont-elles progressées?

Très à vous.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Madame Nicole Lamothe
99 av. de la Bourdonnais
75007 Paris

Marly-le-Roi, le 21 décembre 1985

Chère Madame,

Monsieur Robert Barret des "Prévisions" me fait savoir que vous avez aimé l'exposition "Hommage à BEKSINSKI" et aviez même écrit un article qui, malheureusement, n'a pas pu être publié car l'exposition a, entre-temps, pris fin.

Je serai extrêmement heureux de pouvoir vous parler des mes projets futurs concernant BEKSINSKI et me verrai très flatté si vous acceptiez une invitation à déjeuner dans le courant du mois de janvier, pour que nous puissions faire plus ample connaissance.

Si mon invitation vous agréée, seriez-vous assez aimable de me le faire savoir en m'appelant au n° ci-dessus indiqué ou bien en m'écrivant un petit mot ?

Je vous en remercie à l'avance et vous prie, chère Madame, de croire à mes sentiments très cordialement dévoués.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél: (1) 39-58-32-47

Monsieur Renzo Margonari
Via Revere 34
46100 Mantova
Italie

Marly-le-Roi, le 21 décembre 1985

Très cher Monsieur,

Je fais référence à ma lettre du 30 novembre dernier pour m'assurer qu'elle vous est bien parvenue. Je vous y ai fait une proposition d'exposition des tableaux de BEKSINSKI en Italie et serai heureux de savoir si cette proposition recueille votre adhésion et intérêt.

Si tel était le cas, je serai très heureux d'en débattre les termes avec vous. Sinon, vous me rendriez service en m'en avertissant pour que je puisse concentrer mon attention sur d'autres projets qui se substitueraient à celui dont je vous ai fait part.

Veuillez croire, très cher Monsieur, à mes sentiments très distingués.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Madame Arlette Mouchet
48 av. de la Motte-Piquet
75015 Paris

Marly-le-Roi, le 21 décembre 1985

Très chère Madame,

J'ai été très honoré de recevoir votre visite lors du vernissage de l'exposition "Hommage à BEKSINSKI", que j'ai organisée à la galerie „Valmay”, au mois d'octobre 1985.

Je suis actuellement en possession des photos qui ont été prises à cette occasion et me permets de vous en envoyer une sur laquelle vous figurez avec Madame Frossard. Veuillez l'accepter en souvenir chaleureux de votre aimable visite et de notre passionnante discussion lors du vernissage.

Je voudrai envoyer une photo similaire a Madame Frossard, mais Madame Murique de la galerie „Valmay” n'a pas pu me donner son adresse. Si vous avez l'occasion de la revoir, je vous prie de lui transmettre mes hommages les plus cordialement respectueux.

Au cas où vous désireriez un renseignement supplémentaire concernant BEKSINSKI, ou voudriez voir d'autres photos du vernissage (sur lesquelles vous figurez souvent) je me ferai une joie de répondre à votre appel. Il en serai de même de

Madame Frossard.

Veillez croire, très chère Madame, à mes sentiments
dévoués.

Piotr Dmochowski

(Wiele sie krecilem wokol tej pani, ktora byla bliska przyjaciolka siostry wplywowego dziennikarza z „Figaro”. Ale pani Mouchet bardziej interesowala sie mna niz Beksinskim i nic z tego co moglo by mnie interesowac nie wyszlo)

Piotr Dmochowski
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi

Monsieur Philippe Boucher
"Le Monde"
5, rue des Italiens
Paris

Marly le Roi, le 22 décembre 1985

Cher Philippe,

Bravo pour le "Bilan"!

Comma d'habitude tes phrases assassines (M.Rocard est souvent bien meilleur quand il se tait) font mouche.

Quant au fond, je crois que tu as touché deux points essentiels parmi la cacophonie des reproches adressés aux socialistes et qui, sous une forme inarticulée, habitent ceux qui, comme moi, ont parfois tendance à se qualifier de "déçus du socialisme" :

- le bilan des réussites serait négligeable;
- la revendication de la morale serait tournée en dérision;

Il faut sans cesse rappeler ce bilan, que les socialistes n'osent pas évoquer. Et tu as raison de le faire. Puisse les autres t'emboîter le pas.

Il faut aussi sans répit démontrer que la revendication de la morale n'a pas été ternie malgré l'image déplorable qu'en donnent les "parachutes", les "troubles" et les "réalistes", bref tous ceux qui comme les rats fuient le navire avant

qu'il ne sombre.

Reste un troisième point sur lequel je me permets d'attirer ton attention. C'est le reproche latent mais tant rependu dans les coeurs des hésitants : fallait-il voter pour la gauche et voir à la fin, comme aux beaux temps de la quatrième, la vraie droite gouverner?

D'abord le bilan n'est pas celui de la droite. Et puis la "rigueur" se serait autrement passée avec un Chirac qu'avec un Mitterrand. Et preuve à l'appui.

Il faut, de temps en temps, pour des faibles un petit rappel comme ton "bilan". J'ai déjà ressenti cela avec la "Mémoire courte" de Sagan. Je t'en remercie.

As-tu trouvé un moment pour lire mes textes ?

Très à toi.

Piotr Dmochowski

Piotr Dmochowski
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1)32-58-32-47

Wielmożna Pani
Izolda Georgiades
Euro-Art
3919 Kiamesha Dr.
Missouri City Tx 77459
tel : (713) 438-8837

Marly-le-Roi, le 22 décembre 1985

Szanowna, Droga Pani,

W liście do Pani sprzed dwóch dni zabrakło fotokopii artykułu z "Przekroju" ktoru opisywał paryska wystawę z października 85. Pozwalam sobie niniejszym dołączyć ten dokument do akt naszego projektu ktore Pani przekazałem. Fotokopiowanie wszystkich wpisów do "Złotej księgi" i artykułów z prasy jest operacja której na razie wolałem nie dokonywać nie bedac jeszcze pewien czy nasz projekt ma szansę realizacji.

Całuje Pani ręce i nisko sie kłaniam

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

W.Pani Elżbieta DZIKOWSKA
Międzylesie koło Warszawy
ul. Źródlana 28
tel. 12-70-70

Marly le Roi, le 25 décembre 1985

Droga, Szanowna Pani,

Wczoraj dopiero dotarł do mnie atykuł Pani, przesłany pocztą przez Glinickiego.

W międzyczasie dowiaduje się iż już się ukazał w „Radarze”. Gdyby jednak nawet doszedł na czas i tak bym chyba nie prosił o żadne zmiany. Choć wielu rzeczy wolał bym w nim nie czytać żadnej nie mogę zaprzeczyć.

W ciągu piętnastu minut rozmowy nie tylko zapamiętała Pani wszystko to cośmy sobie powiedzieli ale, co najbardziej zdumiewające, przeniknęła Pani wszystkim moje motywacje, obawy, niebezpieczeństwa i nadzieje w sposób który zachował ich stosunki jedne do drugich i ich wzajemną wagę. Podziwiam!

Czy mogł bym liczyć na kilka egzemplarzy Radaru? Jeśli wysyłanie ich zagranicę jest kłopotliwe, czy redakcja mogła by je przekazać panu Michałowi Rymszy (ul. Kozia 5 m.93, tel 26-01-40) który niebawem przyjeżdżając do Paryża przywiózł

by mi je?

Bardzo by mi było miło utrzymać z Panią kontakt i ogromnie liczę na wiadomość kiedy będzie Pani w Paryżu byśmy mogło Państwa godnie przyjąć.

Pozdrawiani Panią najserdeczniej i ręce Jej całuje.

Piotr Dmochowski

(Elżbieta Dzikowska opublikowała w piśmie „Radar” wywiad ze mną. Później wywiązała się między nami bliska przyjaźń która trwa do dziś dnia. Niedawno kupiłem od niej przepiękny obraz Beksinskiego który posiadała w swej imponującej kolekcji)

Piotr Dmochowski
5,sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Katarzyna MŁODZIKOWSKA
12, rue Mesnil
Paris 75016

Marly-le-Roi, le 25 décembre 1985

Kasiu Kochana,

Otoz i „dossier” BEKSINSKIEGO. Brakuje w nim wielu elementów (księgi wpisów, dossier prasowego et c.) których dołączyć nie sposób.

Prośba moja polega na patronowaniu moralnym (przyjściu na wernisaż, powiedzeniu kilku słów w rozmowie z dziennikarzami, pozwoleniu na powołanie się na patronaż przed prasa lub zwiedzającymi et c. Jednym słowem wystawa "sous le haut patronage de...") i, o ile twoi rozmówcy byli by sami zainteresowani tym malarstwem, pozwoleniu mi na spotkanie się z nimi by im przedstawić całość moich wysiłków i projektów.

Tymi projektami są :

- a) urządzenie wystawy rysunków BEKSINSKIEGO w Instytucie polskim na wiosnę
- b) urządzeniu wystawy obrazów w połowie września (do końca października) w galerii Valmay, rue de Seine.

Obecność twoich rozmówców sprowadziła by wielu ważnych ludzi i prasę nadając wydawnictwu rangę i rozgłos.

Całuję Cie najmocniej i proszę byś postarała się odzyskać kasetę, po obejrzeniu jej przez twych przyjaciół.

Piotr Dmochowski

(Kasia Młodzikowska była modelką polską w Paryżu i z tego tytułu koleżanka mojej żony. Zyla z bliskim przyjacielem księcia Alberta z Monako. Stąd moje próby dotarcia do księcia za jej pośrednictwem)

W. Pan Jan Dmochowski

Marly-le-Roi, le 26 décembre 1985

Drogi Jean'siu,

Dzięki jeszcze raz za mile życzenia. Dobrego Roku ! Po prostu nie gorszego niz poprzedni.

Nie bardzo wiem jak wygląda twoja obecna rzeczywistość i jakie sa perspektywy. Jeśli jednak dysponujesz czasem i bywasz w Nowym Yorku (a nawet w Bostonie) czy nie milbys ochoty przeweszyć po galeriach czy ktoras nie była by zainteresowana urzadzeniem wystawy BEKSINSKIEGO w lecie 1986 ? Chodziło by o wystawę z rzeczywista sprzedażą około 20 obrazów w cenach około 8-12 tysięcy dolarów. Na tamym terenie jestem zupełnie zagubiony i nikt lepiej niz Ty nie moglby mi pomoc. Ta sama propozycja dotyczy filmu Dziworskiego który chciałbym sprzedac jakiejs telewizji amerykańskiej.

Gdyby moja prośba nie wydawała Ci sie zbyt czasochłonna byłbym nieskonczenie wdzięczny za owe przespiegi które, gdybyś dysponował większą ilością czasu i odczuwał ochotę zmiany atmosfery, mogłaby sie zamienić we współpracę na dłuższa metę.

W wypadku gdybyś mogl podjac sie poszukiwan, przesłałbym Ci cala dokumentacje i kasety filmu do pokazania w waszym,

amerykańskim systemie.

Całujemy Cie oboje najmocniej

Twoi Ania i Piotr

(Janek jest moim starszym bratem, żyjącym w Stanach. Probowalem za jego posrednictwem znalezc jakas amerykanska galerie ktora by chciala wystawic Beksinskiego)

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi (France)
tél (1) 39-58-32-47

Ojciec Świety Jan-Paweł II
Watykan
Włochy

Marly-le-Roi, le 27 décembre 1985

Ojcie Świety,

Jestem przyjacielem i kolekcjonerem wielkiego malarza polskiego, Zdzisława BEKSINSKIEGO.

Celem moim jest by dzieła tego artysty znalazły się w najpoważniejszych muzeach i kolekcjach świata. Czy wolno by mi było złożyć Ojcu Świętemu dar z jednego z jego obrazów?

Pełen najgłębszej czci pozostaje

A handwritten signature in dark ink, reading "Piotr Dmochowski". The script is cursive and fluid, with the first name "Piotr" written more prominently than the last name.

Piotr DMOCHOWSKI
5, sq. des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : 39-58-32-47

Monsieur Baele Guido
SHAPE / NICS CA
B 7010 SHAPE BELGIUM

Marly-le-Roi, le 29 décembre 1985

Très chers Amis,

Merci de vos bons voeux. Nous vous souhaitons à notre tour
une excellente année 1986.

Merci aussi de l'information concernant le tableau de votre
fille.

Quel en serait le prix ?

Très à vous et toutes mes amitiés pour votre fils, dont je
regrettais l'absence lors de l'exposition.

Piotr Dmochowski

(Był to oficer NATO żyjący w Belgii. Posiadał kilka obrazów Beksinskiego które kupił jeszcze w
latach 70-tych. Jeden z nich odkupiłem od jego syna)

Piotr DMOCHOWSKI
5,sq.des Montferrants
78160 Marly-le-Roi
tél : (1) 39 58 32 47

Monsieur le Conservateur
Musée des Beaux Arts
PAU

Marly-le-Roi, le 31 décembre 1985

Monsieur,

Je me permets de vous rappeler les termes de ma lettre du 28 novembre 1985 dans laquelle je vous ai demandé s'il était envisageable d'organiser une exposition des oeuvres du peintre polonais BEKSINSKI dans votre Musée.

Il me serait agréable de connaître votre décision à ce propos, ainsi qu'à propos de ma proposition de vente d'un de ses tableaux.

Veillez croire, Monsieur, à mes sentiments très distingués.

Piotr Dmochowski